

Rokowania —przerwane

„Santa Maria” nie wpłynęła do Recife

NOWY JORK.

Wczorajsze doniesienia agencji, jakoby transatlantyk portugalski „Santa Maria”, na którym przed dwoma tygodniami wybuchło powstanie grupy patriotów z kapitanem Galvao na czele, przycumował w porcie brazylijskim Recife, okazują się nieprawdziwe.

Agencja Reutersa podaje, że dziś o godz. 4 rano warszawskiego „Santa Maria” znajdowała się nadal w odległości około 2 mil od portu Recife.

Agencja informuje, że w ostatniej chwili rokowania między kapitanem Galvao a przedstawicielami władz brazylijskich, w sprawie gwarancji dla patriotów portugalskich, zostały przerwane.

Jak wiadomo, kapitan Galvao domagał się gwarancji, aby statek „Santa Maria” po wysadzeniu na ląd pasażerów i wyładowaniu ich bagażu oraz uzupełnieniu zapasów paliwa i środków żywności, mógł bez żadnych przeszkód opuścić port Recife.

Admirał Diaz zakomunikował, że rząd brazylijski upoważnił go do udzielenia zezwolenia marynarce USA do przejęcia pasażerów „Santa Marii” również w obrębie brazylijskich wód terytorialnych.

Przywódca portugalskiego ruchu wyzwolenieckiego, były prezydent-elekt gen. Delgado oświadczył, że jeśli rząd brazylijski będzie traktował patriotów portugalskich na „Santa Marii” jako powstańców, pasażerowie statku zostaną wysadzeni na ląd w dniu dzisiejszym.

Gościmy zagranicznych dziennikarzy

Od wczoraj bawi w Krakowie grupa zagranicznych dziennikarzy — członków delegacji biorących udział w obchodach 300-lecia prasy polskiej. W skład delegacji wchodzi: J. M. Hermann — przewodniczący MOD, H. Burkhardt i D. Cruicci — zastępcy przewodniczącego MOD, S. Szackow (Zw. Dzień. ZSRR), Teng Kang i Nang Tung (ChRL), V. Dolejsi i M. Dockal (CSRS), H. Leupold — dyr. Berliner Verlag i W. Roehme (NRD), N. Corbu i D. Hervian (Rumunia), G. Bokov i I. Ignatow (Bułgaria), G. Matte i S. Bars (Węgry) oraz P. Dondow (Mongolska Republika Ludowa).

Po powitaniu przez członków zarządu oddziału SDP w Krakowie z przewodniczącym red. M. Kleś, dziennikarze zwiedzili Wawel, i byli obecni na przedstawieniu „Królowej przedmieścia” w Teatrze im. Słowackiego. Dziś goście zwiedzają Nową Hutę i Uniwersytet Jagielloński. Po spotkaniu z krakowskimi dziennikarzami w Klubie „Pod Gruszką”, zgraniczni dziennikarze udadzą się do Zakopanego i Katowic.

Bulgaria czerwiec - lipiec br

Międzynarodowy konkurs śpiewaków operowych

W dniach od 26 czerwca do 10 lipca br. odbędzie się w Bulgarii międzynarodowy konkurs młodych śpiewaków operowych.

Konkurs składać się będzie z trzech przesłuchań. Do trzech

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 28 (4848)

Kraków, czwartek 2 lutego 1961



Ilija Erenburg w czasie uroczystości w Mckwie związanych z 70 rocznicą jego urodzin.

Fot. — CAF

W Radzie Bezpieczeństwa trwa dyskusja w sprawie Konga

NOWY JORK

1 bm. Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się w celu omówienia sytuacji w Kongu. Po zatwierdzeniu porządku dziennego, na salę obrad zostali zaproszeni przedstawiciele państw nie będących członkami Rady Bezpieczeństwa, a mianowicie: Mali, Indii, Jugostawii, Gwinei, Indonezji, Ghany, Maroka, POLSKI, Belgii, Konga i Libii. Polskę reprezentuje stały przedstawiciel PRL przy ONZ, ambasador Bohdan Lewandowski.

W debacie nad sprawą Konga jako pierwszy przemawiał sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld, który wystąpił w obronie działalności przedstawicieli ONZ w Kongu. Hammarskjöld wyraził pogląd, że jeśli państwa, które oddały siły zbrojne do dyspozycji ONZ, wycofają swe wojska z Konga, to wojna domowa w tym kraju stanie się nieunikniona.

Przedstawiciel Zjednoczonej Republiki Arabskiej Loufti oświadczył, że naród kongijski nie może uzyskać niepodległości dopóty, dopóki trwać będzie ingerencja w jego sprawy wewnętrzne ze strony obcych państw, a przede wszystkim Belgii. Mówca podkreślił, że aresztowanie premiera Lumumby i innych politycznych przywódców Konga jest bezprawne i domagał się niezwłocznego ich uwolnienia.

Na tym zakończone zostało śródowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Dziś — następne posiedzenie.

W ciągu trzech godzin stacja maszyn liczących w stołecznym handlu sporządza remanent sklepu

W najbliższym półroczu 5 stacji w miastach wojewódzkich

W Warszawie rozpoczęła pracę pierwsza w polskim handlu stacja maszyn liczących, której zadaniem jest wyznaczanie i sumowanie spisów inwentaryzacyjnych, oraz sporządzanie remanentów — stacja ta jest wyposażona w maszyny „Reinmetall” i odpowiedni sprzęt. W ciągu 6—7 minut stacja maszyn liczących wyznacza bezbłędnie jedną stronę (25 pozycji) spisu inwentarzowego. Dzięki temu obliczanie remanentu zdawczo-odbiorczego jednego sklepu trwa obecnie najwyżej 3 godziny, a więc kilkakrotnie krócej niż poprzednio.

W chwili obecnej stacja maszyn liczących obsługuje 134 sklepy detaliczne, podległe przedsiębiorstwu MHD Art. Spożywczy w Warszawie-Śródmieście. W ciągu bm. stacja rozpocznie obsługiwane jeszcze dwóch przedsiębiorstw handlowych w Warszawie. Już obecnie stacja jest w stanie obsługiwać w zakresie obliczania remanentów 1200 sklepów, a w ciągu pierwszego półroczu br. będzie mogła obliczać remanenty w 1500 sklepach. Już w pierwszym kwartale br. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, zamierza uruchomić stację maszyn liczących w dwóch miastach wojewódzkich, a w następnym kwartale — w dalszych 3 miastach.

Dwa tragiczne wypadki

WASZYNGTON.

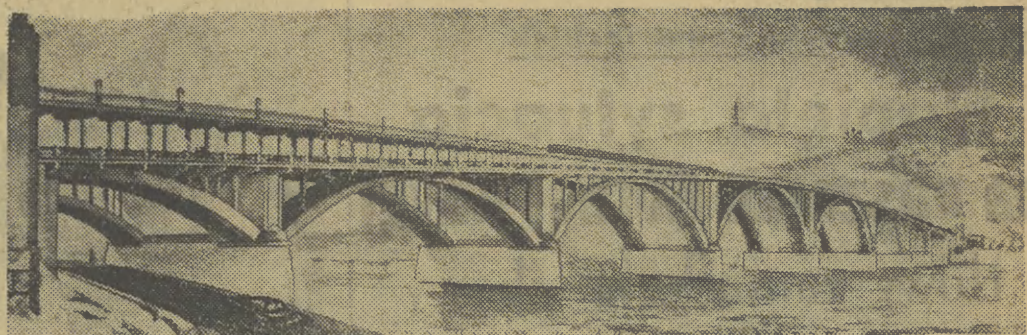
O najmniej 7 osób poniosło śmierć wskutek pożaru, jaki wybuchł w środę w prywatnym przytulku dla starców w Waszyngtonie.

24 starszków z niższych piętér zdążono ewakuować.

RZYM.

Według ostatnich doniesień, wykojenie ekspresu Paryż-Triest, w odległości ok. 30 km od Mediolanu spowodowało śmierć 14 pasażerów.

Nowy most dla kijowskiego metro



W Kijowie rozpoczęto budowę mostu przez Dniepr — dla metro. Most ten posiadać będzie również jezdnię dla ruchu drogowego i przejścia dla pieszych.

Nowy obiekt stanowi część nowoczesnego budownictwa Kijowa, który po odbudowie zniszczonych wojennych wzbogaca się o wielkie dzielnice mieszkaniowe, szerokie arterie komunikacyjne i linie metro.

CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOŁĘ

Poważną kwotę 4 tys. zł przekazała na konto budowy ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA” W WARSZAWIE, ul. Bagatela 14. W imieniu przyszłych uczniów najnowocześniejszej szkoły Krakowa prosimy o przyjęcie serdecznych podziękowań i pozdrowień.

PRACOWNICY BRIGADY ENERGETYCZNEJ WYDZIAŁU „AGLOMEROWNIA” HUY IM. LENINA zasilili fundusz budowy wpłatą 100 zł. Przesyłamy serdeczne wyrazy wdzięczności i pozdrowienia.

Systematycznie popiera naszą akcję ORT — KOMISJA DO SPRAW SZKOLENIA ZAWODOWEGO LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W KRAKOWIE, ul. Długa 38. Ostatnio Komisja znów przekazała na konto budowy swą kolejną składkę — w wysokości 17 zł 25 gr. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Do naszych najbardziej wytrwałych sprzymierzeńców należy SAMODZIELNY ODDZIAŁ WYKONYWANIA INWESTYCJI PRZY ZARZĄDZIE LASÓW PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE, Al. Mickiewicza 41. Ostatnio SOWI przekazał na fundusz budowy szkoły Czytelników „Echa” kwotę 1579 zł uzyskaną ze składek pracowników umysłowych za miesiąc styczeń br. Prosimy przyjąć gorące wyrazy wdzięczności.

Do grona indywidualnych uczestników akcji przyłączył się INŻ. ST. K. (nazwisko znane redakcji) przekazując na fundusz budowy najnowocześniejszej szkoły Krakowa kwotę 100 zł. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

O przyjęcie gorących wyrazów wdzięczności prosimy również p. M. WCISŁO zam. w Krakowie przy ul. Langiewicza 4 m. 6, który zasilili fundusz budowy kwotą 240 zł.

AKCJA TRWA!
Konto nosi nazwę: „Czytelnicy „Echa Krakowa” budują szkołę”.
Numer konta: PKO 4-3-600.

Sąd specjalny rozpatrzy sprawę Eichmanna

Jak donosi z Jerozolimy agencja ADN, parlament Izraela zatwierdził ustawę przewidującą utworzenie sądu specjalnego dla rozpoznawania najcięższych zbrodni.

Jak pisze agencja ADN, ustawa miałaby na celu wyeliminowanie sądu okręgowego Jerozolimy, który — jak pierwotnie przewidywano — prowadził proces przeciwko Eichmannowi. Prezes sądu okręgowego Jerozolimy, dr Halevy znany jest jako bezkompromisowy antyfaszysta.

Woźnica utopił się w rowie

Wczoraj w Zabierzowie utonął 47-letni Kazimierz Korzeniowski, zam. Budzyn 9. Jechał on furmanką wraz ze swoim znajomym. Obaj mężczyźni znajdowali się w stanie nietrzeźwym. W pewnym momencie Korzeniowski spadł z furmanki do rowu wypełnionego kilkunastocentymetrową warstwą wody. Drugi mężczyzna zamiast udzielić mu pomocy — uciekł.

Korzeniowskiego znaleziono w jakiś czas później leżącym w rowie w twardzi w dół. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki przekazano do Zakładu Medycyny Sądowej. Milicja poszukuje obecnie zbiegłego świadka zajścia. Dochodzenia prowadzi Komenda Powiatowa MO Kraków. (hs)

będzie mogła być zwiększona częstotliwość przeprowadzania remanentów, oraz zostanie zmniejszona liczba pracowników zatrudnionych w administracji przedsiębiorstw handlowych. Warto również dodać, że obliczanie przeprowadzonych inwentarzy sklepów w stacjach maszyn liczących przyczyni się do zwalczania szkodliwych praktyk, wynikających z kumoterskiego powiązania niektórych „swoich” komisji remanentowych z kierownikami czy personelem sklepów.

Deklaracja rządu kongijskiego

Przedstawiciel legalnego rządu kongijskiego w Kairze opublikował tekst deklaracji rządu Republiki Kongijskiej, uchwalonej na posiedzeniu rządu 31 stycznia br. w Stanleyville pod przewodnictwem wicepremiera Gizengi.

Obszerna deklaracja składa się z 5 rozdziałów.

Rząd Konga, który jest oficjalnym reprezentantem narodu kongijskiego, zwraca się do wszystkich miłujących wolność narodów świata z wezwaniem potępienia agresji belgijskiej w Kongu.

Rząd zwraca się zwłaszcza do krajów afrykańskich z nagłym apelem okazania bezpośredniej i wszechstronnej pomocy legalnemu rządowi, znajdującemu się w Stanleyville, by mógł on przywrócić w Kongu pokój, porządek, jedność, praworządność i integralność.

Rząd Konga ponownie potwierdza, że jego polityka zagraniczna opiera się na zasadach neutralizmu.

Deklaracja stwierdza m. in., że „przedstawiciele ONZ w Kongu spełniali polecenia innych, a nie realizowali dyrektyw, które sformułowane zostały w rezolucjach Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ”.

W zakończeniu, rząd kongijski podkreśla, iż będzie dążył do uwolnienia premiera Lumumby, pozostałych członków rządu i parlamentu, do przywrócenia normalnego funkcjonowania legalnych organów władzy.

Ten przedmiot, o nieco dziwnym wyglądzie, to po prostu froterka służąca do usuwania kurzu z podłogi. Owa froterka, to również jeden z wielu eksponatów wypożyczonych „Argedowi” przez uczestników naszej wielkiej akcji

„Szukamy 1001 drobiazgów”

Czy znajdzie on uznanie producentów — zobaczmy.

Przypominamy jednak, że nie tylko wzorcowe przedmioty, których dotychczas nie produkuje nasz przemysł, ale również odpowiedzi ankietowe biorą udział w naszej wielkiej akcji. Redakcyjna poczta dostarcza nam codziennie dziesiątki nowych odpowiedzi na pytanie: „Jakich towarów szukam bezwzględnie w sklepach z artykułami gospodarstwa domowego”.

W tych dniach zgłosił się drugi indywidualny fundator nagród, przeznaczonych dla Czytelników, biorących udział w naszej wielkiej akcji. Jest nim Hareerska Odzieżowo - Galanteryjna Spółdzielnia Pracy „Sprawność” która ofiarowała 2 sportowe skafandry.

Listę nagród oglosimy w sobotnim numerze „Echa”.



Jutro Kraków będzie pod wpływem południowo - zachodniej części niżu. Zachmurzenie duże, rano mgliście. Wiatr z kierunków zachodnich 4—6 m/sek. Temperatura plus 2 st. C.

Po zerwaniu rozmów włosko-austriackich

Napięta sytuacja na obszarze Górnej Adygi Nowy zamach bombowy

RZYM. Nowy zamach bombowy, dokonany w nocy z wtorku na srode koło Bolzano, spowodował zaostrenie sytuacji na obszarze Górnej Adygi.

Trzęsienie ziemi w Japonii

TOKIO. Dzisiaj, we wczesnych godzinach porannych, miasto Nagaoka w północnej Japonii nawiedzone zostało przez silne trzęsienie ziemi.

Jak wynika z pierwszych doniesień, co najmniej 5 osób poniosło śmierć, a 7 jest rannych. 11 domów zostało zniszczonych.

Wysokość - 520 m!

Pod Moskwą wznosi się wieżę-giganta dla telewizji

MOSKWA. W Ostankino, pod Moskwą, powstaje gigantyczna wieża telewizyjna. W przyszłości nadawać ona będzie jednocześnie, aż pięć programów, trzy barwne i dwa czarno-białe.

Wieża ostankińska mieć będzie 520 metrów wysokości, tj. o 140 metrów więcej od słynnego wieżowca „Empire State Building” w Nowym Jorku.

Budowa, a właściwie montaż stacji z betonu sprężonego, wymagać będzie zastosowania wielu specjalnych urządzeń. Zaprojektowano m. in. specjalny dźwig-kombajn, który „sam” będzie wspinął się w górę po montowanej przez siebie wieży. W zewnętrznej kabinie dźwigu, robotnicy wykonywać będą wszelkie prace przy betonowaniu wieży, montowaniu aparatury itd...

Budowniczo przystąpili już do pracy. Budowa wieży potrwa prawdopodobnie rok, a założenie niezbędnej aparatury telewizyjnej jeszcze jeden rok.

M. Radwan - uniewinniony

Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie zapadł wyrok w głosnym procesie Mariana Radwana, oskarżonego o otrucie z 6 na 7 lipca 1957 roku J. Swidowskiej. Sprawa była już dwukrotnie rozpoznawana przez Sąd Wojewódzki, który w pierwszym wyroku uniewinnił oskarżonego, w drugim zaś skazał na dożywotnie więzienie. Dwukrotnie również w wyniku rewizji Sąd Najwyższy przesyłał sprawę do ponownego rozpoznania, tak że obecnie znalazła się po raz trzeci w Sądzie Wojewódzkim.

W wyniku przewodu sądowego skład sądujący pod przewodnictwem sędziego Franciszka Trapię uniewinnił Mariana Radwana, przy czym wyrok zapadł głosami ławników. Oskarżonego bronił z urzędu mec. Adam Bauer. (wk)

Lodołamacze w akcji na Odrze

Ze względu na niebezpieczną sytuację lodową na Odrze w jej górnej części, w Szczecinie, u ujścia tej rzeki, przystąpiono do energicznej akcji łamania lodów.

Eksplozja nastąpiła w 48 godzin po wysadzeniu w powietrze pomnika w Ponte Gardena, symbolizującego trud włoskich inżynierów i robotników, którzy swoim wysiłkiem i wiedzą zmienili pasterskie tereny Górnej Adygi w krajną przemyślową.

Tym razem, w Gleno, koło Bolzano, podłożono ładunek wybuchowy w domu, który zamieszkiwał ongiś senator włoski, Ettore Tolomei, znany działacz włoski z tego terenu.

Zamachowcy nie zostali schwytani.

Bezpośrednio po zerwaniu rozmów włosko-austriackich w sprawie Górnej Adygi, ukazały się w Bolzano ulotki antywłoskie głoszące, że „nie ma innej drogi — tylko samostanowienie Południowego Tyrolu”. Ostatnio zainicjowano również akcję zakazującą ludności mówiącej językiem niemieckim, zawierania małżeństw mieszanych, aby „nie skazić swej czystej rasy domieszka krwi włoskiej”.

W Bolzano odbyła się w srode wieloletnia demonstracja studentów i młodzieży szkolnej, protestujących przeciwko zamachowi bombowemu. Uformowali oni pochód, niosąc transparenty i włoskie chorągwie państwowe.

3 bm., problem Górnej Adygi omawiany będzie przez parlament włoski.

Tło sporu austriacko-włoskiego polega na tym, że Austria, stojąc w obronie ludności o niemieckim języku macierzystym, zamieszkującej Górną Adygę (Południowy Tyrol), domaga się w oparciu o układ paryski z roku 1946, zawarty między Austrią a Włochami, przyznania tej ludności pełnej autonomii.

- Zamiast 20 — tylko 4 górników
wzrost wydobywania
lepsze warunki bhp

Polscy inżynierowie skonstruowali dla górnictwa hydrauliczną obudowę krocząca

1 bm. w kopalni „Dymitrow” w Bytomiu, w obecności ministra górnictwa i energetyki Jana Mitregi przekazano do eksploatacji tzw. hydrauliczną obudowę krocząca, to jest urządzenie umożliwiające powaźne zwiększenie wydajności i bezpieczeństwa pracy górniczej.

Mitr. Mitregi i inni goście zjechali w podziemia kopalni, gdzie na poziomie 774 obejrzelni urzędnicy w ruchu i wysłuchali objaśnień kierownika grupy inżynierów — twórców tego agregatu doc. inż. J. Rabsztyna.

Hydrauliczna obudowa krocząca, znana na Zachodzie, została po raz pierwszy samodzielnie opracowana konstrukcyjnie i rozwiązana technologicznie przez polskich inżynierów. Składa się ona z



Ze świata

WASZYNGTON. Jak dowiaduje się Agencja UPI, ambasador ZSRR w Stanach Zjednoczonych, Mieszyszkow miał 1 bm. złożyć wizytę zastępcy sekretarza stanu USA Bowlesowi.

NOWY JORK. Ośrodek doświadczalny lotnictwa amerykańskiego na Cape Canaveral (Floryda) dokonał 31 ub. m. pierwszej próby z rakietą „Minuteman” — międzykontynentalnym pociskiem balistycznym, napędzonym paliwem stałym. Głowica rakiety spadła w południowej części Oceanu Atlantyckiego, w odległości ponad 6 tys. km od Cape Canaveral. „Minuteman” jest trójczłonową rakieta. Według oświadczenia dowództwa sił lotniczych, próba przeszła pomyślnie.

PRAGA. Ukazał się tu pierwszy numer ilustrowanego miesięcznika „Polska”, który rozpoczęło wydawać w języku czeskim wydawnictwo „Polonia” w Warszawie. Numer zawiera szereg materiałów i zdjęć zapoznających czytelnika czechosłowackiego z życiem naszego kraju.

NOWY JORK. Agencja Associated Press donosi, że w ciągu 7 dni: między 19 i 26 stycznia br. zbankrutowało w USA 400 firm, zaś poprzedniego tygodnia — 340. W roku ubiegłym, w dniach 19-26 stycznia ogłosiło upadłość 281 spółek.



Do portu w Leningradzie wpłynął radziecki statek „Tbilisi” przywoząc z Kuby transport cukru. W czasie postoju w Santiago de Cuba statek odwiedził minister Raul Castro, wręczając załozce flagę kubańską ze swoim autogramem i dedykacją. Na zdjęciu: Członkowie załogi statku „Tbilisi” pokazują leningradzkiemu towarzyszom pamiątkę. Fot. — CAF

W przyszłym tygodniu — generalna debata sejmowa nad projektem planu 5-letniego

1 bm. — wnioski wszystkich branżowych komisji Sejmu, dotyczące projektu planu 5-letniego zostały już przekazane do sejmowej komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów.

W oparciu o te wnioski i przeprowadzoną już ocenę generalnych założeń planu, komisja ta przystąpiła do ostatecznej redakcji projektu uchwały Sejmu „O zadaniach rozwoju kraju w latach 1961-65”.

Tym samym zakończony został pierwszy etap prac parlamentarnych nad założeniami planu.

Cały dorobek ogromnej pracy, dokonanej w ciągu ubiegłych dwóch tygodni przez branżowe komisje sejmowe przedstawiony zostanie w czasie debaty generalnej nad planem, która rozpocznie się w przyszłym tygodniu i stanie się ostatnim akordem działalności Sejmu w obecnej, niezmiernie pracowitej kadencji.

Tajemnica

plonierskiego lotu nad Atlantyką

Szczałki „Białego Ptaka” sprzed 34 lat?

PARYŻ. Eksperti wojskowego lotnictwa francuskiego badają obecnie w Paryżu zdeformowane szczątki części samolotowych i kilka płyt metalowych przeżartych wskutek długiego działania wody morskiej.

Wezwali oni do pomocy sędziwego inżyniera, kierownika fabryki samolotów, Frecheta i kilku starych robotników, którzy przed 33 laty zatrudnieni byli u Frecheta. Szczałki i płyty przewieziono do Paryża z USA. Zostały one tam wyłowione w zatoce na północno-wschód od Nowego Jorku przez rybaków i rozpoznane przez ekspertów amerykańskich jako szczątki samolotu pochodzenia europejskiego, być może — szczątki „Białego Ptaka”, na którym przed 34 laty dwaj sławni lotnicy francuscy, Nungesser i Coli próbowali

Przed Krajową Naradą Uczestników Współzawodnictwa Pracy

W dniu wczorajszym odbyła się w Krakowie Wojewódzka Narada Uczestników Współzawodnictwa Pracy, zorganizowana przez Woj. Komisję Związków Zawodowych i Komitet Wojewódzki ZMS. Dokonano oceny współzawodnictwa pracy w naszym województwie i omówiono program szerokiego udziału w socjalistycznym współzawodnictwie na rzecz przedterminowego wykonania zadań planu 5-letniego.

Obecnie w woj. krakowskim w 1400 brygadach produkcyjnych 20 tys. osób bierze udział we współzawodnictwie pracy. Z ogólnej sumy 1400 brygad — 1218 to brygady młodzieżowe. O tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej walczy 416 zespołów, w tym 276 brygad młodzieżowych. Najlepiej rozwija się współzawodnictwo pracy w przemyśle węglowym, budownictwie, chemii i kolejnictwie. Przedterminowe wykonanie planów w wielu zakładach jest wynikiem szeroko rozwiniętego ruchu współzawodnictwa. Jako przykład służyć mogą Zakłady Azotowe w Tarnowie, Zakłady Gumowe w Wolbromiu, Żywiecka Fabryka Papieru, Fabryka Supertomaszyn i Fabryka „Miraculum” w Krakowie. Wykonały one swoje zadania na kilka lub kilkanaście dni przed zakończeniem roku. Rozwój współzawodnictwa pracy w kolejnictwie wpłynął decydująco na punktualność przebiegu pociągów, poprawę estetyki i czystości dworców kolejowych, zmniejszenie zużycia węgla, ilości awarii parowozów, przedterminowe wykonanie remontów obiektów kolejowych, bardziej uprzejmą obsługę pasażerów.

Podczas narady stwierdzono, że są również zakłady, w których współzawodnictwo pracy jest słabo rozwinięte, a liczba brygad niewspółmiernie niska do potrzeb i możliwości zakładów pracy.

Analizując ruch współzawodnictwa pracy da się zauważyć olbrzymie dysproporcje w jego rozwoju, biorąc pod uwagę poszczególne powiaty. I tak np. na terenie Jaworzna istnieje 347 brygad, Oświęcimia 140, Nowej Huty 122. Natomiast w pow. Chrząstów, Olkusz, Tarnów liczba brygad nie przekracza 70. W pow. olkuskim istnieją załozki 23 brygady, w których współzawodniczy tylko 200 pracowników. Do przedsiębiorstw woj. krakowskiego, w których nie powołano dotąd brygad lub też liczba ich jest niewspółmiernie niska należą: Skawieńskie Zakłady Koncentratów Spożywczych, Krakowskie Zakłady Telekomunikacji.

cyjne, Cementownia Szczakowa i inne.

W ostatnim okresie prawie we wszystkich zakładach wiele uwagi poświęca się nowej formie współzawodnictwa — współzawodnictwu o tytuł Brygady Socjalistycznej. Zadaniem tego współzawodnictwa jest wyrobienie u uczestników poczucia odpowiedzialności za rynki pracy, poszukiwanie najbardziej celowych form organizacji pracy, oszczędności surowców i materiałów, obniżki kosztów własnych. Do tej pory w naszym województwie 20 brygadam nadano zaszczytne tytuły Brygady Pracy Socjalistycznej. Odpowiadając na apel warszawskich zakładów pracy dąży się ponadto do utworzenia w naszym województwie brygad, które stanowiąc będą wspólną sztafetę działającą pod hasłem: „Młodzież — 5-łatec”.

Na zakończenie wojewódzkiej narady wybrano delegatów na Krajową Naradę Uczestników Współzawodnictwa Pracy, która odbędzie w Warszawie w dniach 17 i 18 bm. (zw.)

Nowe decyzje gen. de Gaulle'a

PARYŻ. Generał de Gaulle mianował 1 bm. generała F. Gambiaza na stanowisko naczelnego dowódcy armii francuskiej w Algierii. Natomiast generał Jean Olie obejmuje stanowisko szefa sztabu generalnego całego sił zbrojnych.

Rząd francuski, przyjął do wiadomości „bez komentarzy” prośbę generała Maurice Challe, naczelnego dowódcy sił NATO w Europie środkowej o udzielenie mu dymisji.

Tym samym generał Challe powiększa od tej chwili liczbę generałów, którzy wycofali się ze służby czynnej, na znak protestu przeciw algierskiej polityce generała de Gaulle'a.

15 osób zatrulo się mięsem

1 bm., do szpitala powiatowego w Brzegu (Opolskie), przewieziono 15 osób z objawami zatrucia.

Jak wykazały dochodzenia, zjadły one mięso z prywatnego uboju, dokonanego przez Tadeusza Kalpa, robotnika PGR Jankowice, pow. Brzeg.

Zarówno ubój jak i przerób mięsa odbywały się w anty-sanitarnych warunkach.

Dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej, zatruci czują się lepiej i życiu ich nie grozi niebezpieczeństwo.

Przywrócenie kary śmierci w Izraelu

KAIR. Parlament Izraela uchwalił 1 bm. ustawę przywracającą karę śmierci przez powieszenie za zbrodnie wojenne.

Korespondent AFP łączy tę uchwałę z zapowiedzianym procesem Eichmanna.

Jak wiadomo, ustawodawstwo Izraela nie przewiduje kary śmierci od czasu utworzenia państwa Izrael w 1948 r.

I co dalej stary Krakowie?

Tadeusz Robak

Setki tysięcy ludzi na obrzeżach miasta czy nowe miasto?

Gdyby już dziś były zrealizowane zamierzenia co do rozbudowy Huty im. Lenina — byłaby ona czwartą co do wielkości hutą na świecie. To daje pojęcie o rozmiarze zadań, które przyjdzie zapewne niedługo realizować. Perspektywy jakie otwiera przed Krakowem rozbudowa kombinatu do 9 mln ton stali rocznie oceanic się będzie zapewne dwójako. Z jednej strony jest to fascynująca szansa rozwoju dla miasta, szansa równa tej, jaką otwiera decyzja o budowie kombinatu. Z drugiej jednak strony postawi to przed miastem tyle nowych trudności i znośnych bodajże wszystkie już istniejące (z wyjątkiem może spraw zatrudnieniowych), że wymagać będzie kolosalnego nakładu sił i środków.

Bo pomyślimy — choćby sprawa wody. Już obecnie zaczyna się odczuwać jej niedobory, które nawet przy „normalnym”, zaplanowanym od dawna rozwoju miasta będą się z roku na rok powiększać. Sześciokrotne zwiększenie produkcji kombinatu, prawie potrojnie ilości zatrudnionych w nim, szybko zbliżają się do „granicy” 700 tys. mieszkańców, postawi to zagadnienie w rzędzie bardzo pilnych. A przecież z dokładniej już wykonanych ekspertyz wiadomo, że jedynym wyjściem jest ru-

rociąg, łączący z Rabą lub Dunajcem. Słuchaliśmy o tym, jak opowiadano o podróżach na Księżyc, nie spodziewając się, że i to będzie się musiało stać sprawą bliskiej przyszłości. Ale dziesiątki kilometrów rurociągu, ale setki milionów złotych?...

Sprawa druga — transport surowców dla kombinatu — węgiel ze Śląska, rudy głównie ze Związku Radzieckiego. Przy wydajności kombinatu 3,3 mln ton stali trzeba byłoby przewieźć rocznie do Huty im. Lenina 30 milionów ton towarów. Można więc liczyć się z tym, że po osiągnięciu projektowanej obecnie granicy rozwoju kombinatu ilość materiałów przewożonych byłaby bliska ilości węgla produkowanego obecnie przez wszystkie polskie kopalnie!

W jaki sposób podołać będzie mogła tak astronomicznym cyfrom przewozów istniejąca sieć komunikacyjna? I to nie tylko ta wewnątrz kombinatu i w jego najbliższym otoczeniu — choć i to sprawi zapewne wiele kłopotu. Ale przecież już obecnie magistrala kolejowa zarówno w kierunku Żurawicy jak i w kierunku Śląska przeciążona jest do granic możliwości (z tych przede wszystkim względów podjęto przecież elektryfikację właśnie tej linii). Czy więc na tej kilkusetkilometrowej trasie trzeba będzie budować trzeci, może czwarty tor? Czy w jakimś stopniu można będzie liczyć w najbliższych latach na regulację Wisły i transport wodny z wykorzystaniem istniejącego już portu pod Nową Hutą?

A trasy kołowe? Czy wystarczy obecne? A ludzie obsługujący całą masę wszelkiego rodzaju instytucji pochodnych, takich, które muszą towarzyszyć rozbudowie miasta? Realizacja całego tego zaplecza (choćby bazy spożywczo-zapachowawczej, która choć zaplanowana nieco na wyrost w najbliższym czasie okaże się za małą) pociąga za sobą konieczność zatrudniania nowych tysięcy ludzi, budowy nowych osiedli mieszkaniowych, dla których brakuje już, a w każdym razie zabraknie w najbliższej przyszłości miejsca nie tylko w sąsiedztwie Huty im. Lenina i Nowej Huty, ale nawet Krakowa.

Są tu dwie możliwości. Jedną łatwiejszą i dobrze już wypróbowaną to dalsza budowa pojedynczych grup budynków tzw. osiedli porozmieszczanych w różnych punktach miasta. Druga, wysuwana przez niektórych urbanistów w związku z doświadczeniami innych uprzemysłowionych krajów świata to budowa miast-satelitów. Są to zespoły miejskie dla 30-40 tys. ludzi (a więc takie, które nie wymagają komunikacji wewnętrznej), wyposażone w pełny asortyment usług, a związane z wiel-

kim miastem i zakładami pracy szybką komunikacją. W zespołach takich mieszkający bez porównania rzadziej opuszczają swoje miejsce zamieszkania niż to jest w niewielkich osiedlach, wyjeżdżają do „miasta centralnego” tylko od czasu do czasu do teatru czy muzeum.

Koncepcja takiego miast-satelity w pobliżu Krakowa, którego możliwości budowlane w najbliższym dziesięcioleciu zbliża się zapewne ku końcowi wydaje się szczególnie atrakcyjna i pociągająca. Tym bardziej, że jest nowa, co stanowi niejednokrotnie poważny argument...

Ale ma ona i łatwe do zrozumienia słabości. Chodzi oczywiście o rachunek ekonomiczny... Wybudowanie w zrytmym polu nowego miasta, któremu trzeba „zafundować” i własną sieć kanalizacyjną i wodociągową i centralę telefoniczną i — być może — linię kolei elektrycznej, nie mówiąc już o obiektach usługowych, musi kosztować wiele. Na pewno tańsze jest dolewanie wody do istniejącego już dzbanu niż kupowanie nowego Tytko — że jak mówi przysłowie: pomyśl, czy woda nosi, czy nie...
Trzeba więc dokładnie przeliczyć jakie są granice wytrzymałości starego krakowskiego dzbanu. Bo jeśli inwestycje na rozbudowę choćby urządzeń komunalnych w rejonie starego miasta wydatkowane rok po roku osiągną w dziesięcio — czy dwudziestolecie sumę bardzo wysoką, to może się okazać, że budowa w sąsiedztwie starego zespołu miejskiego miast-satelity nie będzie kosztowniejsza...

Są to oczywiście luźne uwagi, które podeprzeć by trzeba analizą możliwości terenowych okolic Krakowa i możliwości powiązania go z ewentualnym nowym miastem szybką, o wiele sprawniejszą komunikacją niż stało się to w wypadku Nowej Huty.
Jeśli rzucamy te uwagi, które wyprzedzają konkretne ustalenia, jakie podjęte zostaną zapewne w najbliższej przyszłości przez kierownictwo naszej gospodarki, przez

urbanistów, ekonomistów i naukowców to w tym celu, by zobrazować sytuację, w jakiej Kraków znajdzie się w najbliższym piętnastolecu i zapoznać choć w sposób ogólny z problemami, których rozwiązanie będzie musiało wkrótce nastąpić. Na rozwiązanie te czekać będziemy z wielką niecierpliwością i zainteresowaniem, pamiętając jak trudne do odrobienia są błędy przy tak skomplikowanych zagadnieniach.

Czym nas uroczy szef francuskiej kuchni?

Paryskie specjały w naszym jadłospisie

Francuską kuchnię rozpoczęła inwazję na polskie karty restauracyjne! „Orbis” wraz z towarzyszem lotniczym Air France organizuje dwa tygod-

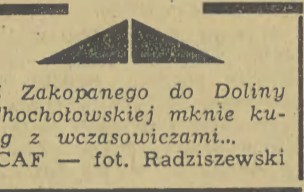
nię kuchni francuskiej w Polsce. Na pierwszy ogień pójdzie restauracja Grand Hotel w Warszawie.

Począwszy od 20 lutego co wieczór będzie się tu podawać potrawy przyrządzone przez francuskich kucharzy przybyłych wprost z Paryża. Rzecz godną uwagi — potrawy te przygotowywane będą wyłącznie z krajowych produktów.

Warto podkreślić, że „Orbis” traktuje te dwa tygodnie jako pierwszy krok do szerszego wprowadzenia typowo francuskich potraw do jadłospisu swoich restauracji w całym kraju.

Oto wypowiedź szefa kuchni na lotnisku Orly pod Paryżem p. Chamrix, który przyjechał do Warszawy w celu zorganizowania tej imprezy: „Co to jest francuska kuchnia? Trudno odpowiedzieć, trzeba ją po prostu wypróbować”.

Pan Chamrix ma rację, a ludzie bywali w świecie potwierdzają, że istotnie Francuzi dobrze jedzą, znacznie lepiej niż my z naszym tradycyjnym „schaboszczakiem”. (ak)



Z Zakopanego do Doliny Chochotowskiej mknie kulię z wczasowiczami... CAF — fot. Radziszewski

Czy nasze zmysły reagują na promienie X

Myszy boją się rentgena

Każdy z nas wielokrotnie był prześwietlany przy pomocy promieni rentgena. Większość z nas zupełnie nie odczuwa tych promieni, co nie wyklucza poważnych zmian na skórze na skutek zbyt wielkich dawek. Ale niektórzy ludzie mają wycieczki tych promieni, pod ich wpływem odczuwają jakieś zupełnie specyficzne ukłucia i pieczenie.

W laboratorium amerykańskiego Instytutu Przeciwrakowego w USA przeprowadzono ciekawe doświadczenie z myszami umieszczonymi w klatce, której połowa ścian stanowiła ekran dla promieni rentgena. Taką klatkę z myszami poddawano naświetlaniu, myszy natychmiast chowały się za ekrany, przy tym szybkość ich reakcji była proporcjonalna do natężenia promieniowania.

Nie zostało stwierdzone przy pomocy jakich zmysłów myszy „widzą” promienie rentgena, ale doświadczenie było prowadzone w ten sposób, by wykluczyć możliwość działania czynników wtórnych jak zmiana pod wpływem promienia rentgena w składzie powietrza lub powstanie jakiejś miejscowej fluorescencji. (SK)

Afryka 1961

Problem Algerii czy problem ropy z Sahary?

W Algerii najczęściej słyszy się dwa słowa: „wojna” i „nafta”. Wojna francuskie już od 6 lat usiłują zdławić walkę algerskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. Chcą za wszelką cenę utrzymać panowanie Francji w Algierze. Po to przede wszystkim, by móc eksploatować saharyjskie złoża ropy naftowej.

Problem Algerii jest najlepszym przykładem, jak ściśle łączą się z sobą momenty natury gospodarczej i politycznej.

Francja jest największym importerem ropy naftowej w Europie — kupuje przeciętnie 25 mln ton rocznie. I płać za nią setki milionów dolarów rocznie. Ale już w bieżącym roku rurociągami z Sahary popłynie 10 mln ton „własnej, francuskiej” ropy, a w 1965 r. wydobycie wyniesie 45-50 milionów ton. Oczywiście, dotychczasowe koszty poszukiwań, jak również eksploatacja złóż, sięgają setek miliardów franków. Akcje towarzystw naftowych posiadają już 300 procent wyższą wartość od nominalnej. We Francji sprzedano do rąk prywatnych akcji za 150 miliardów franków. Dalsze setki miliardów poniosło państwo. Inwestycje te jednak szybko zamortyzują się, o ile...

O ile Francja utrzyma swoją władzę w Afryce Północnej... Dlatego też w Górach Atlas walczą Legia Cudzoziemska z powstańcami, dlatego też ulicami demonstrują na ulicach Algeru czy Oranu przeciwnicy najstarszego próbom de Gaulle'a znalezienia kontaktów z FWN. Zawsze chodzi o naftę.

Poza właściwą Algierię, rozciągającą się pasem wzdłuż wybrzeży Morza Śródziemnego, francuska część Sahary liczy 2 miliony kilometrów kwadratowych powierzchni i zamieszkała jest jedynie przez ok. 800 tys. ludności. Są to głównie koczownicze plemiona Berberów.
We wschodnich rejonach tego „pustynnego morza”, w miejscowości Hassi Messaoud oraz Edzele, rozpoczęto przed trzema laty eksploatację pierwszych pokładów ropy.

(Dokończenie na str. 4)

Śluby tylko w pełnej gali

Rada Ministrów przyznała kierownikom urzędów stanu cywilnego specjalny dodatek do uposażenia w wysokości 2.400 zł (raz na 2 lata). Dodatek jest przeznaczony na pokrycie kosztów ubrań reprezentacyjnych dla celów służbowych. W uzasadnionych przypadkach dodatek może być również przyznany zastępcy kierownika urzędu.

Pracownicy ci zobowiązani są zakupić ubranie wykonane na miarę i nosić je w czasie zajęć służbowych. Dla mężczyzn ma to być garnitur a dla kobiet kostium w kolorze ciemnogranatowym lub czarnym. (eo)

Przysłowia ludowe

Jaka będzie pogoda?

wskazówek daje rolnikom dzień Macieja (24 lutego). Oto: Na Macieja, jest już wiosny nadzieja, Maciej zimę traci albo ją bogaci. Gdy Maciej lodu nie stopi, to długo w ręce chuchać będą chłopcy, oraz: Przed Maciejem jak polanie lody, to po Macieju szukaj pod lodem wody.

Pilnie zwłaszcza śledzono przebieg pogody w marcu. Oto garsc przysłowia z tego miesiąca: Suchy marzec, mokry maj, będzie żytko jako gaj. Czterdzieści męczenników (10 marca) jakich czterdzieści dni będzie takich. Kto wczas sieje, ten się snieży; kto sieje późno, ten ma różno. Kto sieje groch w marcu, gotuje go w garcu, a kto w maju, to w maju. Na świętego Grzegorza (12 marca) idzie śnieg do morza. Na świętego Józefa pogoda, będzie w polu uroda. Święty Józef wiezie trawy wózek, ale czasem smuci, bo śniegiem przyrzuci. Św. Józef pogodny, będzie rokcek urodny.

W kwietniu bywa różnie, lecz już trzeba myśleć poważnie o pracach w polu. Często wtedy dochodzi jeszcze zimno: Choć dziś Atanazy (2 kwietnia), pał w pięciu dwa razy, ale: Agnieszka (20 kwietnia) laskawa wypuszcza skowronka z rękawa; a i dzień wtedy znacznie dłuższy, tak że wieczorami nie trzeba już świecić lampy: Święty Marek (25 kwietnia) rzuca do wody ogarek; więc trzeba się brać do pracy: Sadź ziemniaki w wilię Marka, to będzie pod krzakiem miarka, a także: Na świętego Wojciecha (23 kwietnia) już w polu pocięcha, albo: W Wielki Piątek dobry siewu początek. Przydałby się wtedy deszczyk, gdyż: Kiedy w kwietniu posucha, nic się z zie-

mi nie rusza. Deszcz w święty Marek, to ziemia jak skwarek. Jeśli w Wielki Piątek kropi, radujcie się chłopcy. W tym czasie zresztą rzęsyty nawet deszcz nie szkodzi, ponieważ: Na wiosnę ceber deszczu, to lyżka błota, w jesieni lyżka deszczu, to ceber błota.

Maj bywa zwykle kapryśny, choć: Grzmot w maju sprzyja urodzajowi; ale: Pankracy, Serwacy i Bonifacy (12, 13 i 14 maja) wielec dziwacy. Mimo wszystko: Len zasiany w Stanisława (8 maja) urosnie jak lawa.

Wiele przysłów, wyrażających obawę przed słońcem, a nawet jeszcze przed chłodem, podaje się w czerwcu. Oto one: Do Świętego Ducha nie zdejmuj kożucha, a po Świętym Duchu (Zielone Święta) chodź znowu w kożuchu. Na świętego Ducha do rzeki buch, Święty Jan ochrzcił wodę już się kąpać mogą (24 czerwca) Na świętego Antoniego (13 czerwca) jagoda się zapłoni. Święty Jan przyniesie jagód dzban. Gdy Święty Piotr z Pawłem placzą (29 czerwca), to ludzkie przez tydzień stońca nie zobaczają. Jak się święty Jan obwieści, takich będzie dni trzydzieści. Już w świętego Jana ruszajmy do siana. Gdy święty Paweł kropi, radujcie się chłopcy. Na świętego Wita (15 czerwca) zboże już zakwita. Kto sieje w czerwcu, ten zbierze w sierpniu.

W lipcu baczna uwaga zwraca się na dzień drugi: Gdy w Nawiedzenie leją deszcze, duża stoła grozi jeszcze. A zresztą z końcem lipca już rozpoczynają się chłody: Od świętej Hanki (25 lipca) chłodne wieczory i ranki. W sierpniu zaś możemy się zorientować jaka będzie jesień:

Wawrzyniec (10 sierpnia) pokazuje jaka jesień następuje i kiedy kończyć zniwa: Na Wniebowzięcie (15 sierpnia) najlepsze jest żucie, i jeszcze w tym miesiącu: Na święty Jacek (18 sierpnia) z nowej pszenicy plackek.

Ale jesień zbliża się szybko krokami! Osmego września mówią: Maryja się rodzi, jakółka odchouzi, a: W dzień świętej Tekli (23 września) będziemy ziemniaki piekli.

W październiku w polach już pusto: Wszak już św. Łukasz (18 paźdż.) czegóż w polu szukasz? a także: Na Szymona i Judy (28 paźdż.) lęka się koń grudy. Zaczynają się też chłody: Po św. Urszuli (21 paźdż.) chłop się w kożuch tuli, i: Na św. Szymona Babiskie lato już kona.

Troską o zabezpieczenie się na zimę przepełnione są sentencje z listopada. Mianowicie: Wę Wszystkich Świętych jak jest ziemia skrępała, to będzie zima ciepła. Na św. Marcina (11 list.) ziemia się zaczyna. Po św. Mateuszu (12 list.) już zimno w kapeluszu. Na św. Katarzynę (25 list.) spraw sobie pierzyny. Na św. Andrzeja (30 list.) trza kożucha dobrodzia.

Bodaj czy nie najwięcej przysłów i sentencji dotyczy ostatniego miesiąca roku. A oto najważniejsze z nich: św. Barbara (4 grudnia) po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie. Gdy w Barbarę ostre mrozy, to na zimę gotuj wozy, Kiedy na Marcina (7 grudnia) lód, bywa błotno koło Gód. Św. Łucja (13 grud.) dnia przykróca. Po św. Łucji dzień trwa najkrócej. Gdy Boże Narodzenie zielone, to Wielkanoc biała. Kiedy Gody mroz zaczyna, na Wielkanoc chlapanina. Gdy w Boże Narodzenie pogodnie, będzie tak cztery tygodnie. Gdy na św. Szczepana błoto po kolana, to na Zmartwychwstanie trza wytoczyć sanie.

Przysłowia zebrał: M. BABIŃSKI

Wydawnictwo Literackie 1961

Od myśli politycznej średniowiecza po twórczość Mrożka

Wydawnictwo Literackie w Krakowie i w tym roku kontynuuje rozpoczęte dawniej...

Jeżeli chodzi o prozę, na pewno wielu Czytelników czeka...

„Zakłęty dwór”, a o okresie dwudziestolecia międzywojennego...

Uwaga wielbiciele Lema, Mrożka, Szaniawskiego! Poszukujecie pilnie...

Z zakresu przekładów wydają tylko trzy, ale bardzo interesujące pozycje...

Z literatury dziecięcej i młodzieżowej: trzy książeczki cennej spółki autorskiej...

W. Gomulickiego i „Nad brzegami wielkiej rzeki” Kadena-Bandrowskiego.

Seria wspomnień i pamiętników przyniesie wspomnienia Adama Grzymały-Siedleckiego...

Życie polskie w XIX wieku to tytuł nie opublikowanej dotychczas książki...

biofilistwa i księgarstwa krakowskiego.

Z książek o sztuce na pierwszy plan wybija się podręcznikowy „Zarys historii sztuki polskiej”...

W sumie plan wydawniczy zawiera 86 pozycji. Ponadto z książek zapytanych na ubiegły rok...

Afryka 1961

Problem Algerii czy problem nafty z Sahary?

(Dokończenie ze str. 3)

Teraz plynie ona już rurociągami do portów Algeru, a stąd dalej do Europy.

Powstały tu, dosiownie na piaskach, zagłębia naftowe, zamieszkałe przez kilka tysięcy mężczyzn — kobietom wstęp jest absolutnie zabroniony.

Towarzystwa naftowa za wszystko płacą. Oczywiście pod niewielu mówiącymi, przynajmniej dla zwykłych śmiertelników...

Wszyscy chcą ciągnąć zyski z Sahary.

Zresztą nie występuje tu tylko ropa. Stwierdzono istnienie bogatych pokładów rudy żelaza, węgla, uranu, cynku...

Politycy francuscy głoszą, że właśnie Sahara stanowi o przyszłości ich ojczyzny.

Nie gdzie indziej zresztą, a właśnie na Saharze dokonują się eksplozje francuskich bomb atomowych.

Dowodzą się nieustannie, że Sahara powinna „scementować” związek Francji z krajami Północnej Afryki.

Francja nie chce zrezygnować z ziem niegdyś przemocą zagarniętych, które dziś wysoko „procentują” i to procentują dla niej a nie dla prawdziwych właścicieli tej ziemi.

LECH WŁODZIMERSKI

Kawiarnia „KORONA” zaprasza KRAKÓW, ul. PSTROWSKIEGO nr 9.

PRZETARGI Warsztaty Technikum Odzieżowego w Krakowie, ul. Syrokomi 21

OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie kompletnego montażu maszyny oczkarkowej...

PRACOWNICY POSZUKIWANI KIEROWCE SAMOCHODOWEGO z I lub II kat. prawa jazdy...

INŻYNIERA MECHANIKA z praktyką w dziedzinie maszyn budowlanych i urządzeń dźwigowych...

KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO z I lub II kategorią prawa jazdy na samochód marki „Żuk”...

STOLARZA — samodzielnego do napraw sprzętu biurowego — poszukuje Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”...

Kwalifikowanego KOWALA na stanowisko nauczyciela zawodu, SPAWACZA z uprawniającymi...

2 TEUMACZY do konwersacji w języku angielskim — zatrudni natychmiast na okres trzech miesięcy...

INŻYNIERA MECHANIKA lub ELEKTRYKA do spraw szkolenia wewnątrzzakładowego...

SLUSARZA-WIERTACZA — praca w akordzie oraz BRAKARZA ze znajomością obróbki metali...

PALACZY KOTŁOWYCH c. o. z uprawnieniami — przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacje Przemysłowe Budowy Nowej Huty...

Praca RZEMIESIENNIK, kawaler, lat 42, średnie wykształcenie, dobrze sytuowany...

Praca TECHNIKA dentyście — zatrudni. Oferty 24001 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC domowa z gotowaniem, na wyjazd do Rabki — potrzebna Rudnicka, Kraków, Krowoderska 30, tel. 242-70.

UCZCIWA — przyjmie pracę w sklepie lub pracę chałupniczą. Oferty 24057 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOCHODZĄCA przyjmie od zaraz. Kraków, Urzędnicza 39, m. 3. 23990-g

POSZUKUJĘ gospośki. Nowa Huta, A-Zachód, Kotłownia, m. 9. Zgłoszenia po godz. 16. 34972-g

Nauka KURSY kroju i szycia, trykotarstwa maszynowego w godz. rannych, popołudniowych i popołudniowych — rozpoczyna Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Kraków, ul. Dietla 38. Wpisy codziennie: ZDR, Kraków, ul. Dietla 38, w godz. 8-18, soboty 8-13. K-484

KOSMETYCZNE kursy pod kierownictwem dr Rychwickiego otwiera 16 lutego 61 r. Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Wpisy: Kraków, Loretańska 16, telefon 500-67. K-685

WPISY na kursy kreślarskie budowlano-konstrukcyjne, maszynowe, instalacji sanitarnych — przyjmuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38, tel. 210-76, codziennie od godz. 8-18, w soboty do 13. K-836

Matrymonialne SAMOTNY, lat 35, pozna Panią do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty 24026 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K-853

300 MATRYMONIALNYCH ofert otrzymasz przysyłając 10 złotych znaczkami: „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11. K-997

WDOWA z dorosłym synem, posiadająca mieszkanie, pozna kulturalnego Pana, do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty 24076 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale ZAMIENIE pokój, kuchnię, półkomfort, centrum — na dwa pokoje, kuchnię. Oferty 23971 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju, Kraków lub Nowa Huta. Czynsz płatny z góry. Oferty 24028 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE dwie pojedyncze, w śródmieściu — na dwa pokoje z kuchnią, komfort. Oferty 24025 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 4 pokoje i kuchnia komfort, w centrum, nadające się dla lekarza — zamienie na 3 pokoje z kuchnią, komfort lub superkomfort, może być na parterach. Oferty „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr K-816.

POSZUKUJĘ mieszkania, wolnego od kwatunku lub spółdzielczego. Oferty 24059 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ mieszkanie, wolne od kwatunku lub od kupię udział w spółdzielni mieszkaniowej. Oferty 24058 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE mieszkanie — pokój z kuchnią, w Grybowie — na równorzędne w Krakowie. Oferty 24056 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALZENSTWO bezdzietne — poszukuje pokój, na bardzo dobrych warunkach. Oferty 24004 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE z kuchnią, komfortowo i garsoniere, superkomfortowa — zamienie na 3 pokoje z kuchnią, przy Parku Krakowskim. Oferty 24093 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ mieszkanie spółdzielcze — dwa pokoje lub pokój z kuchnią, względnie podobne, wolne od kwatunku. Oferty 24098 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE pokój z kuchnią, dozorostwo, i piętrowe — na mieszkanie prywatne. Korzystne warunki do omówienia. Oferty 24083 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALZENSTWO bezdzietne poszukuje pokój sublokatorskiego, na okres 1 roku. Czynsz płatny z góry. Zgłoszenia: Kraków, Straszewskiego 28, Będnarzyk. 24078-g

ZAMIENIE dwa pokoje z kuchnią, komfort, w Bytomiu — na pokój z kuchnią, w Krakowie. Władność: Kraków, Krakowska 29, m. 32. 24073-g

2 POKOJE z kuchnią, superkomfort, zamienie na 3 pokoje, równorzędne. Oferty 24092 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LEKARZ, kawaler, poszukuje pokój w Krakowie. Oferty 25293 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT poszukuje pokój na 1 rok, w pobliżu mostu Dębnickiego lub AGH. Czynsz do omówienia, część płatna z góry. Oferty 24114 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią, komfort, przy Parku Krakowskim, III p., zamienie na równorzędne, I p. Kraków, tel. 355-81. 24100-g

STUDENT poszukuje pokój — ewentualnie z wyżywieniem. Nowak, Czładź, Podwalna 8. 24107-g

SAMOTNA, pracująca, poszukuje pokój przy rodzinie. Czynsz zapłaci z góry. Oferty 24106 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE piękne — pokój, kuchnię — na 2 pokoje, kuchnię. Oferty 24109 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA, studująca — poszukuje pokój przy rodzinie. Oferty 24152 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

JADNA, frontowa pojedyncza, w śródmieściu, — zamienie na podobną, na piętrowe lub garsoniere. Oferty 24147 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pokój sublokatorskiego, w Krakowie. Czynsz do uzgodnienia. Oferty 24164 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE — centrum! 2 pokoje, kuchnię — zamienie na mieszkanie w Nowej Hucie lub Krakowie. Kraków, Chłopińskiego 1/8. 24139-g

PRZYJMĘ na mieszkanie — dwie studentki. Oferty 24184 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE — mieszkanie — 2 pokoje, kuchnia, garaż, dzielnica willowa — zamienie na 3-pokojowe, superkomfort. Oferty 24125 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby JURZEC Józef, zam. w Skawie 32, pow. Myślenice, zgubił legitymację służbową oraz prawo kierowania parowozem, wydane przez DOKP Kraków. P-81

PIEKARZ Kazimierz, zam. Kraków, zgubił legitymację nr 228, wydaną przez Technikum Geologiczne. 24060-g

Zegarmistrz naprawia tania — solidnie, zegarki, zegary, również elektryczne. Kraków, Boh. Stalingradu 31. 24095-g

GLOBULKI „ZET” 10 szt. — 7 zł skuteczne, nieszkodliwe, łatwe w stosowaniu — do nabycia we wszystkich aptekach

2 WIRYSKARSKI poziome (25 gramowe) ZAKUPIMY PILNIE od jednostek uspołeczniczonych lub prywatnych.

BOSAK Marian, zamieszkały w Nowej Hucie, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Rzemiosła Budowlanych.

ZGUBIONO teczkę z zamówieniami i zdjęciami, dnia 16. I. 1961 r. Uczelnia znalazła, proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Czesław Kleparski, Oświęcim 4, ul. Olszewskiego 46/2. 24010-g

BISTA Wanda, zam. Sieroszowice, zgubiła legitymację szkolną nr 8, wydaną przez Stow. Stenografów i Maszynistów PRL, Kraków. 24021-g

KULESZ Helena, zam. Kraków, zgubiła książeczkę ubezpieczeniową, wydaną przez Krakowskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego. 24014-g

MLYNARCZYK Mieczysław, zam. Rząska 162 — pow. Kraków, zgubił dowód osobisty, książkę spawacza, książkę ubezpieczeniową osobistą i rodziną. 23998-g

Nieruchomości TANIO sprzedam domek jednorodzinny, z ogrodem, w sąsiedztwie cmentarza, przed Świętymi na odcinku Błonia — Dworzec, jest przyniesiony o podanie bliźszego adresu! „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 24068.

PODNOSENIE oczek na poczekaniu. Ceny normalne. Kraków, Stradom 23, obok księgarni. 24101-g

Lekarskie GINEKOLOGICZNE badania — zabieg. Gabinet Lekarski, Kraków, 18 Stycznia 50. Codziennie od godz. 16-17, z wyjątkiem środy i soboty.

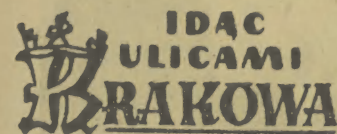
Różne ZEGARMISTRZ naprawia tania — solidnie, zegarki, zegary, również elektryczne. Kraków, Boh. Stalingradu 31. 24095-g

PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH W „LAJKONIKU” nadal czeka na właściciela! Bądź nim właśnie TY!

2 Czwartek Mar 1 lutego

Brakuje 6 tysięcy miejsc dla niestałych mieszkańców Krakowa

Go - Gdzie - Kiedy



Zużła nam dajcie

Bez żadnych trudności człowiek elegancji zmienia się w brudasa. Dla dokonania „metamorfozy” nie trzeba specjalnych starań...

Dlaczego...

...w tak ruchliwym punkcie jak skrzyżowanie na Matecznym oświetlenie uliczne wciąż pozostawia wiele do życzenia?

Oficerska Szkoła Im. Kościuszki przyjmuje kandydatów

Oficerowie piechoty przygotowują się do swego zawodu w jednej z najlepszych szkół oficerskich Wojska Polskiego — Oficerskiej Szkole im. Tadeusza Kościuszki.

Dla mistrzów stenografii

W niedzielę 5 bm. o godz. 10 w krakowskim oddziale Stowarzyszenia Stenografów odbędzie się wojewódzki konkurs stenografii.

A więc odważni i czujący się na siłach stenografowie powinni zgłosić swój udział do 4 bm. w oddziale Stowarzyszenia, Rynek Gł. 10.

Notatki filmowe

„Biały szejka”

Jest to jedna z tych rzadkich komedii, które poza tym, że pozwalają się uśmiechać (czy czasem nawet śmiać) odznaczają się inteligencją.

Inna rzecz, że jest to humor trochę złośliwy, ostatecznie jest to śmiech z czyjejś głupoty. Bo właśnie główną cechą „Białego szejka” jest to, że zarówno on, jak i zakochane w nim kobieciatka, jak i mąż owego kobieciatka są po prostu głupi.

Można twierdzić, że jest to komedia pozwalająca przypuszczać, że chodziło tu o więcej niż wynika z treści, można także przyjąć, że wystarczy tyle satyry, ile da się przy-

Zakwaterowanie zbiorowe — ważny czynnik całokształtu życia miasta — dotychczas stanowiło wielką niewiadomą...

Po raz pierwszy zagadnienie to zostało szczegółowo zanalizowane przez Miejską Komisję Planowania Gospodarczego. Z przeprowadzonych badań wynika, że na terenie Krakowa ogółem z obiektów zakwaterowania zbiorowego korzystało: w 1957 r. 21.970 osób...

Jak będzie wyglądał most Grunwaldzki?

W czasie wczorajszego posiedzenia, Prezydium omówiło wstępnie sprawę budowy mostu Grunwaldzkiego, który ma połączyć brzegi Wisły w przedłużeniu ul. Dietla.

i najtańszą. Jednocześnie Prezydium zaleca projektantom, aby w nowym moście uwzględnić nowoczesny system oświetlenia i skonstruować takie urządzenie, aby można było z mostu paść kaskadę wody i oświetlić ją kolorowymi reflektorami.

Most ten ma być gotowy na uroczystości jubileuszowe UJ w połowie 1964 roku. O ile projektanci zakończą dokumentację do końca tego roku budowa mogłaby rozpocząć się w 1962 r.

Sprzedaż nieruchomości

Prez. RN m. Krakowa zatwierdził wykaz nieruchomości przeznaczonych przez państwo do sprzedaży. Są to nieruchomości położone w Krakowie przy ul. Puszkina 32, 2 parcele przy ul. Fortowej oraz parcela na Woli Duchackiej w rej. ul. Gorkiego i Braterskiej.

Szczegółowy wykaz tych parcel wyszczególniony jest na tablicy ogłoszeń w Prez. RN m. Krakowa, pl. Wiosny Ludów 3/4.

„Lewa noga”

W związku z 200 ciągnięciem „Lajkonika” odbędzie się w niedzielę 12 lutego w hali „Korony” (w Podgórzu) impreza artystyczna pt. „Lewa noga”, w której wystąpią: Hanna Rek, Natasa Zylska, Zbigniew Kurtycz — piosenki oraz Jadwiga Switrun i Karol Hanusz — parodie.

Bezkrólewie w gmachu Operetki

Jak nas informuje Wydział Kultury w odpowiedzi na naszą notatkę, niewesoły stan budynku Operetki przy ul. Lubickiej spowodowany jest swego rodzaju bezkrólewem.

Na razie więc budynek w dalszym ciągu będzie ogrzewany piecami żelaznymi. Przepi-

cze, dalej idą domy akademickie, a następnie bursy i internaty szkolne.

Wnioski z dokładnej analizy stanu istniejącego i zamierzeń w tej dziedzinie na przyszłość prowadzą do stwierdzenia, że — chcąc zapewnić należyty dopływ rąk do pracy i możliwe warunki dla studentów i uczniów należy w terminie do roku 1965 dążyć do wybudowania 3.000 miejsc pracowniczych i około 3.000 miejsc dla młodzieży akademickiej i uczącej się.

Oczywiście przedsiębiorstwa, zwłaszcza korzystające z pracy robotników nie będących stałymi mieszkańcami Krakowa, nie mogą pozostać bierne i czekać aż miasto wybuduje odpowiednią ilość hoteli robotniczych.



Przy takich maskotkach żaden pech nie powinien spotkać kierowcy popietatej „Octavia”

Notatnik krakowski

* Dziś o godz. 18 odbędzie się w Muzeum Narodowym przy ul. Smoleńsk 9, III p. wystawa szkiców wojennych Adama Bunscha z lat 1940—1945.

* Aeroklub Krakowski i Krak. Oddz. Pol. Tow. Astronautycznego zapraszają w dniu 3 bm. o godz. 18 do lokalu Klubu przy ul. Zwierzynieckiej 26 na wykład mgr inż. Janicza pt. „Naped elektrodynamiczny statków kosmicznych”.

* Sekcja Ekonomiki Przemysłu Pol. Tow. Ekonomicznego organizuje w dniu 3 bm. o godz. 18 przy ul. Długiej 1 odczyt pt. „Zagadnienie zużycia odpadów posodowych w Krak. Zakł. Sodyowych”. Prelegentem będzie dyr. mgr inż. K. Kolarzyk.

* Staraniem Stow. Inżynierów i Techników Ogrodnictwa odbędzie się 3 bm. o godz. 18 przy ul. Straszewskiego 28, II p., odczyt dr M. Łuckiej pt. „Ogrodnicze stacje doświadczalne w Rumuni”.

* Całonocną zabawę karnawałową urządzi w sobotę w Pałacu Larischa, Pl. Wiosny Ludów 6, komitet rodzicielski Liceum Nowodworskiego. Początek o godz. 21. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Królowa przedmieścia”. MO-DRZEJEWSKIEJ 15 „Romans z wodewilu”. KAMERALNY 19.15 „Apelacja Villona”. ROZMAITO-SCI 15 „Czerwony Kapturek”; 19.15 „Pułapka na myszy”. LUDOWY 19 „Oresteja”. RAPSODYCZNY 18 „Szopka krakowska”. MUZYCZNY 19.15 „Kariera panny Mary”. TEATR 36 20.15 „Zielone rekwizyty”.

Kina

UCIECHA godz. 15.30, 18, 20.30 „Dama kameliowa” (USA). WANDA 15.45, 17.15, 18.45, 20.15 „Bambi” (USA). SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „Dziwławy krąg” (Jugosl.). WOLNOSC 15.45, 18, 20.30 „Pieśń w mieście” (wł.). WARSZAWA 16, 19.30 „Krzyżacy” (pol.). ML. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Omaru syn wodza” (austr.). WRZOS (Zamojskiego 30) 15.45, 18, 20.15 „Niewinni czorodzieje” (pol.). KRAKUS (Kra-zińskiego 18) 15.15, 18, 20.15 „Lekcja miłości” (szwedz.). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Przystanek na peryferiach” (CSRS). ZUCH — nieczynne. MELODIA (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20 „Wyspa śmierci” (bułg.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Prawo i bezprawie” (ang.). WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Ślad wiedzy w noc” (NRD). MINIATURKA (Franciszka 1) 15 Program dla dzieci; 18 „Kabaret Szpak” i „Mój teatr”; 18, 20 „Huzarzy” (fr.). DOM ZOLNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „Paryski

włoczęga” (fr.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Ani widu ani slychu” (fr.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Czarne błyskawice” (USA). ROTUNDA 16, 18, 20 „Kolsanka” (radz.). TEŻĄZA (Praska 52) 17.30, 19.30 „Dom pod urwiskiem” (węg.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 71) 17 i 19 „Chłopiec z Grenlandii” (duńsk.).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT 15.45, 18, 20.15 „Ciao, ciao Bambina” (wł.). MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Zołnierz królowej Madagaskaru” (pol.). SWIATOWID 15.30, 18, 20.30 „Miejsce na górze” (ang.). MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Zemsta zza grobu” (fr.-wł.). AKTUALNOŚCI (Pl. Centr.) 15 Progr. dla dzieci; 16 „Stok przez Atlantyk”; 17 „Przed maturą” (jug.); 19 „O’Cangaceiro” (braz.). KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Przez zieloną granicę” (CSRS).

Telewizja

NA CZWARTEK: Godz. 17 Progr. dla dzieci. 18 Film krótkometr. 18.15 „Panoramy i zblizenia” — mag. ZMS. 18.45 Pol. Kronika Film. 19 Fragm. „Cyrułka Sewilskiego” i „Jezióra Łą-będzkiego. 19.30 Dziennik. 20 „Nie tylko dla pań” — mag. 20.35 Kobra: „Ples Baskerville’ów” (cz. II). 21.50 Wiadomość.

NA PIĄTEK:

Godz. 17 Dla starszych dzieci. 18 „On i Ona”, 18.25 Aktualności. 18.55 Wszelchnica Telewizyjna: „Tanle surowce”. 19.30 Dziennik. 20 Film fabularny.

UWAGA. Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

MUZEUW ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica) godz. 9—15. HISTORYCZNE (św. Jana 12) 9—20 „Zbiory z dzieł Krakowa”. ARCHEOLOGICZNE (św. Jana 22 i Senacka 3) 10—13. NARODOWE (Sukiennice) 10—15 „Galeria malarstwa polsk. w. XVIII i XIX”. ODDZIAŁ CZARTORYSKICH (Piłarska 15) 12—18 „Galeria malarstwa obcego, przemysł artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia”. DOM MATEJKI (Floriańska 41) 10—15. ODDZIAŁ SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9) 10—15 „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV do XVII”. NARODOWE (al. 3-go Maja 1) 10—15 „Wystawa przemysłu artyst. od XI do XVIII w.”; „Galeria polsk. malarstwa od w. XIX”. PALAC SZTUKI (pl. Szczepański 4) Wystawy artystów toruńskich oraz M. Wątorskiego i Z. Zębrowskiej. DOM PLASTYKÓW (Żelazna 3) Wystawa T. Swieźkiewicza-Klimeckiego (10—18). RYNEK GŁ. 25 „Zwalczanie hałasu w przemyśle” (10—18).

Dziury

CHIRURG., INTERNIST.: Nowa Huta. NEUROLOG.: Botaniczna 3. OKULIST.: Nowa Huta. GRUZIŁCZY dla kobiet: Skawińska 3, dla mężczyzn: Prądnik 80. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAZ POŻ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. PODGÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAZ POŻARNA tel. 433-33.

Apieki

Floriańska 15, Łobzowska 20, Krakowska 19, Konopnickiej 3, Al. 29 Listopada 17, Pl. Boh. Getta 18, Dzierżyńskiego 36b, Nowa Huta: ul. A. Struga 36, Os. Szkolne (B-1).

Radio

NA CZWARTEK: Godz. 17.00 Dziennik kr. 17.15 Aud. dla dzieci: Finał konkursu historycznego. 17.35 Gwiazdy piosenkarstwa. 17.55 „Przed premierami O’Neilly” tel. 18.25 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Rec. książki M. Brandysa „Nieznanzy książę”. 19.15 „Soliści jazzu”. 19.25 Fel. J. Kurczaba. 19.35 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej. 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 20.45 W rytmie sport. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kron. sport. 21.40 Aud. kameralna. 22.03 Melodie. — 22.10 „Wyprawa Aleksandra Wielkiego”. 22.40 „Mapa języków świata”. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

NA PIĄTEK

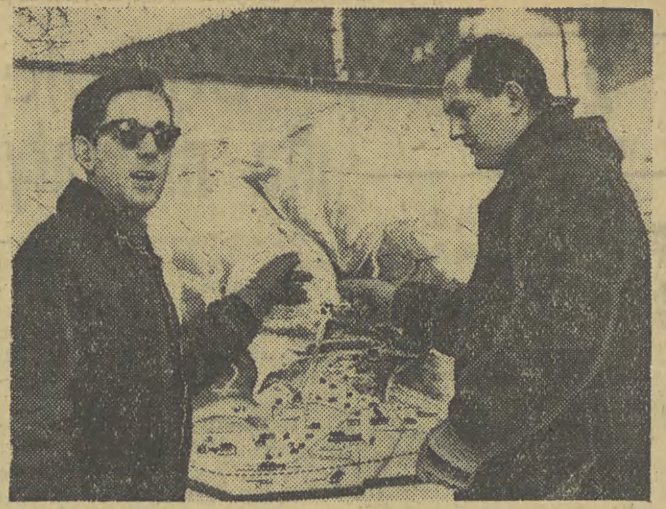
Godz. 5.30 Wiadomości. 5.38 Muzyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.15 „Błękitna sztafeta”. 7.30 Dziennik. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Melodie filmowe. 8.30 Wiadomości. 8.36 Walce i polki. 9.00 Muzyka operowa. 9.30 „Tego lekceważyć nie wolno” pogad. 9.40 „Nad Odrą i Baltykiem”. 10.00 Utwory charakterystyczne. 10.20 Opow. wędrownicze. 10.50 Pieśni i arie. — 11.30 Muzyka tan. 12.05 Wiadomości. 12.30 Chillyjskie melodie. 12.45 Kurs angielskiego. 15.00 Wiadomości. 15.05 Utwory dawnych kompoz. 15.30 Aud. dla dzieci.

Z kroniki MO

Sąd Powiatowy dla m. Krakowa skazał na 1000 zł grzywny Teodora Wessusa, zam. przy ul. Ziarni 3. Wessus będąc w stanie nietrzeźwym dopuścił się wbyrku chuligańskiego w kawiarni „Kopciuszek”.

Rozegrany wczoraj w późnych godzinach wieczornych w Bad Toelz międzynarodowy mecz hokejowy między reprezentacjami Stanów Zjednoczonych i NRF zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:0, 0:1, 1:1). Było to pierwsze spotkanie hokeistów USA w ich tournée po Europie przed mistrzostwami świata w Szwajcarii.

ECHO SPORTOWE



Podczas kursu narciarskiego w szwedzkiej miejscowości Are zdarzył się tragiczny wypadek. Austriacki trener — P. Hergel (z lewej) został zasypany lawiną śniegą wraz z trenerem szwedzkim — S. Hammerstedtem. Po ośmiogodzinnej akcji ratowniczej Austriaka odnalazł ratownik — T. Isberg (z prawej). S. Hammerstedt zginął. Fot. CAF

Dotychczasowe obiekty sportowe w Nowej Hucie nie zaspokajają wzrastających potrzeb

Jeśli wspomnę o wczorajszej konferencji prasowej w Hutniku większość z Was drodzy Czytelnicy pomyśli, że przedmiotem spotkania był niefortunny mecz z Arką.

Nic bardziej błędnego. Działacze nowohuckiego klubu wykazali duże wyrobienie sportowe i społeczne. Sprawę wspomnianych zawodów potraktowali marginesowo (choć w dalszym ciągu będą dochodzić swych słusznych pretensji), a na konferencji poruszyli zagadnienie o szerszym zakresie. Mówili o dalszym rozwoju sportu masowego i wychowawczego w tej najmłodszej dzielnicy naszego miasta.

Najlepiej widać to na przykładzie Hutnika, którego niektóre sekcje w ciągu tylko jednego ubiegłego roku wzrosły o przeszło 100 proc. Praca nad umasowieniem kultury fizycznej nabrała realnych kształtów.

Również wyczynowo nowohucki klub notuje wiele pozytywnych rezultatów. Przecież bokserzy mają realne szanse na uzyskanie awansu do ekstraklasy, piłkarze ambitnie walczą o drugą ligę i jedynie

ślepy los przekreślił ich ambitne wysiłki. Bardzo dobrze pracuje sekcja lekkoatletyczna, dysponująca wieloma utalentowanymi zawodniczkami i zawodnikami. Kolarze nowohucy mają już ustaloną markę. Coraz większą popularność zdobywa sobie rokrocznie organizowany wyścig dookoła Huty a Głowacki, Kalemba i Wiśniewski należą do najlepszych szosowców w województwie. Zadowolająco spisuje się sekcja koszykówek i siatkówki, zwiększając wydatnie swe szeregi. W trakcie organizowania jest sekcja hokeja na lodzie i piłki ręcznej.

Świetne rezultaty zarówno pod względem organizacyjnym, jak i sportowym uzyskano podczas spartakiady zakładowej rozgrywanej w 22 dyscyplinach sportu przy udziale ponad 3 tysięcy osób. Wreszcie w roku jubileuszowym zorganizowano w ubiegłym sezonie interesujące, na dobrym poziomie stojące zawody przy udziale sportowców zagranicznych.

Hutnik nie tylko dba o dobre wyniki na boisku i masowy rozwój sportu, lecz także wykazuje wielką troskę o należyte wychowanie podopiecznej młodzieży. Na pierwszym miejscu stawia się pracę zawodową oraz szkołę a na drugim dopiero sport. Nawet najbardziej wybitniejsi zawodnicy nie mogą być bumelantami a wręcz przeciwnie w większości wypadków są wzorowymi pracownikami huty, co wyraźnie podkreślili w swych przemówieniach: prezes klubu dyr. Świerczek, wiceprezes dyr. Wodziński, sekretarz Plewniak i kierownik sekcji piłki nożnej Głowacki. Zawodnicy wykazują duże przywiązanie do barw klubowych, czego przykładem może być Kawula, którego próbowano ściągnąć do sosnowieckiej Stali. Jednak piłkarz Hutnika wcale nie zdradzał ochoty odejścia z klubu. Także przykładem bardzo utalentowanego, młodego pięściarza — Żuka może być bar-

dzo znamienny. Ze względu na słabe postępy w nauce szkolnej nie brał on udziału w zgrupowaniu i turnieju o puchar „Trybuny Ludu”.

Jak stwierdził dyr. Świerczek dalsza rozbudowa kombinatu stwarza możliwości jeszcze większego rozwoju sportu. Przecież już w tej chwili w Nowej Hucie znajduje się ponad 30 tysięcy młodzieży w wieku do lat 14, pragnącej uprawiać sport i którą należy się zająć.

Obecna baza nie bardzo jednak na to pozwala. Po prostu dotychczasowe obiekty są za małe i w niedostatecznej ilości dla pomieszczenia wszystkich chętnych. W tej chwili na meczach bokserkich zawsze jest komplet widzów i łatwo jest przewidzieć, że jeżeli pięściarze walczą będą w ekstraklasie hala okaże się niewystarczająca. Lekkoatleci oraz piłkarze z trudem mieszczą się na jednym boisku. Toteż nie ulega wątpliwości, że pod względem obiektów sportowych sytuacja w Nowej Hucie jest alarmująca.

Uwagę na to zagadnienie zwrócił również przewodniczący KKKFiT — mjr Marecki, który wraz ze swym zastępcą do spraw organizacyjnych St. Florjancem wziął udział w konferencji. Wspomniane sprawy znajdują się w działalności KKKFiT na pierwszym miejscu. Także inne, odpowiedzialne czynniki powinny dać zielone światło dla naturalnego rozwoju nowohuckiego sportu.

ANTONI ŚLUSARZYK



Dwa trudne mecze „Poznańskich Expressów” w Krakowie

Czy koszykarze Śląska? pomogą Wiśle...

Nadchodząca kolejka spotkań koszykarzy ekstraklasy zapowiada się najbardziej atrakcyjnie ze wszystkich dotychczasowych. Nawet porażki Lecha z AZS Toruń czy AZS Warszawa mają przy możliwości niespodzianek w piątek, bądź w sobotę. Rozgrywki wkraczają bowiem w decydującą fazę i kto wie, czy w tabeli nie zajdą znów znaczne przetasowania.

Najciekawsze spotkanie tygodnia odbędzie się we Wrocławiu. Tamtejszy Śląsk gości drużynę mistrza Polski — Legię. Warszawscy koszykarze mają równą ilość punktów z Wisłą i ogromne szanse na powtórzenie ubiegłorocznego sukcesu. Potrzebne im jednak do tego najpierw zwycięstwo we Wrocławiu. Tymczasem Śląsk nie przegrał w tym sezonie we własnej hali ani jednego meczu i ma ambicje zrehabilitować się przed swymi sympatykami za podwójną porażkę w Krakowie. Już ten moment stanowi dodatkową atrakcję pojedynku Śląska z Legią.

DRUGA PRZESZKODA

Tymczasem „legionistów” czeka jeszcze druga przeszkoda i...nie ostatnia. W przyszłym tygodniu zmierza się oni w Warszawie z AZS. (Spotkanie przełożone z niedzieli), dla którego mecz ten jest

prestżowy i na który „akademicy” zapowiedzieli pełną mobilizację. Podczas pobytu w Krakowie trener Z. Olesiewicz powiedział: „Mecz z Legią rozegramy w pełnym składzie i postaramy się spisać mistrzowi Polski niespodziankę.”

Inna sprawa, że od obietnicy do jej spełnienia droga długa i wcale nie łatwa, tym bardziej, że podopieczni trenera W. Maleszewskiego to zespół niezwykle silny.

Zakładając jednak, że Legii powinnie się noga z którymś z najbliższych przeciwników, to wyraźnie powinny poprawić się nastroje koszykarzy Wisły. Ci bowiem tylko czekają na jedną chociażby porażkę mistrza Polski, gdyż w ten sposób zwiększają wybitnie swe szanse na wywalczenie największego trofeum. Wówczas krakowianie mogliby sobie pozwolić na luksus nieznacznej porażki z Legią w Warszawie (za tydzień) i zdobyć upragnione od lat mistrzostwo Polski.

„EXPRESY” W KRAKOWIE

Tymczasem jednak Wisła gości już w sobotę koszykarzy Lecha i musi ten mecz wygrać, jeśli chce marzyć o mistrzostwie. Nie będzie to łatwa sprawa, mimo pozornego spadku formy „Poznańskich Expressów”. Goście walczą bowiem o dużą stawkę, o uplasowanie się w czołówce tabeli, a krakowianie nie są jeszcze w najlepszej formie, którą trener mgr M. Mochnicki chce — jak zapowiadał — przygotować na spotkanie z Legią.

W niedzielę „Wawelskie Smoki” grają z Wartą i nie lekceważąc przeciwnika, winni z tego pojedynku wyjść obronną ręką.

SPARTA WIERZY W PRAWO SERII

Koszykarze Sparty są pełni optymizmu przed sobotnim meczem z Wartą i wierzą w prawo serii. Zapowiadają kolejne zwycięstwo, aby nie tylko zabezpieczyć się przed niespodziankami w strefie zagrożonej spadkiem, ale uplasować się w środkowych rejonach tabeli. Jeśli można się liczyć z ich sobotnim zwycięstwem, to jednak nie przypuszczamy, aby udało się im wygrać z Lechem, mającym w swym składzie dwóch „wiewców” — Łopatkę i Pudelewicza. Niemniej życzymy im sukcesu...

W pozostałych spotkaniach grają: (piątek) AZS Warszawa — Polonia Warszawa, (sobota) Spolem — Wybrzeże, oraz LKS — AZS Toruń, (niedziela) Śląsk — Polonia Warszawa, LKS — Wybrzeże oraz Spolem — AZS Toruń.

STAWKA — MISTRZOSTWO!

W ekstraklasie kobiet koszykarki Wawelu goszczą w swej hali drużynę AZS AWF, która prowadzi w tabeli i ma duże szanse na kolejne zdobycie mistrzostwa Polski. Z Warszawy sygnalizują nam jednak znaczny spadek formy drużyny akademickiej. Pech jednak w tym, że koszykarki Wawelu nie są także w poprawnej formie. W tej sytuacji w meczu Wawel — AZS AWF nie ma faworytek i kwestia zwycięstwa — pozostanie chyba otwartą do ostatniego gwizdka sędziów. Gdyby krakowiankom udało się wywalczyć zwycięstwo, to kto wie czy w końcowym układzie tabeli nie zaślubiły nieznacznie, niemniej istotnie zmiany.

Drugi zespół krakowski — Wisła, wyjeżdża powtórnie do Warszawy, gdzie tym razem zmierzy się z warszawską Polonią. Sygnalizowana zwykła forma krakowianek może się jednak okazać „światłem mełocora”, chociaż pragnęlibyśmy, aby „wisłaczki” zdobyły potrzebne punkty do utrzymania się w ekstraklasie.

W pozostałych spotkaniach grają: Olimpia — Lech Poznań oraz Gwardia Warszawa — AZS Poznań. (JAF)

W telegraficznym skrócie

● Obiekty sportowe Zakopanego, Bydgoszczy i Torunia, gdzie odbędą się konkurencje narciarskie i turniej hokejowy o mistrzostwo Spartakiady Armii Zaprzysiężonych przybrały już oświetlone ształy. Wczoraj do Zakopanego przybyły dalsze ekipy: z NRD, CSRS i Węgier. Dziś spodziewani są narciarze ZSRR i Rumunii.

● W najbliższych dwóch latach planuje się dalszy rozwój polsko-radzieckich kontaktów sportowych. W okresie tym do ZSRR wyjedzie około 800 naszych sportowców, którzy wezmą udział w ponad 55 różnych spotkaniach.

● Szósty etap wyścigu kolarskiego „Dookoła Egiptu” wygrał Appler (NRD). W pierwszej dziesiątce zawodników, którzy zostali sklasyfikowani w takim samym czasie jak drugi na mecie zawodnik, znalazło się czterech Polaków: Piechacek na 4 miejscu, Sciborek — 6, Kowalski — 8 i Wilczewski — 10. Drużynowo etap wygrał zespół NRD, przed ZSRR i Polską. Po sześciu etapach w klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce utrzymał Kublin (ZSRR). Z Polaków najlepszą lokatę zajmuje Piechacek — 5.

● W meczu koszykówek drużyn męskich drugiej rundy rozgrywek o „Puchar Europy”, Legia wygrała wysoko w Warszawie z bułgarską drużyną — Spartak Sofia 76:47 (36:25). Najwięcej punktów dla „legionistów” zdobyli: Włochowski — 27 i Psstokoński — 22.

● Przewodniczący GKFiT — Włodzimierz Rezczyk, udekorował mistrza świata w saneczkarstwie Jerzego Wojnarę najwyższym odznaczeniem sportowym „Złoty medal” za wybitne osiągnięcia sportowe.

Pod koszami ligi ośrodkowej

W nadchodzącą sobotę i niedzielę w krakowskiej lidze ośrodkowej koszykówek drużyn męskich rozegrane zostaną tylko cztery zaległe spotkania (Tęcza Kielce—Start Częstochowa, Baildoh Katowice—Górniki Zabrze, Czujaw Przemyski—AZS Częstochowa i Pogon Nowy Bytom—Górniki Zabrze). Pozostałe zespoły w tym wszystkie krakowskie pauzują.

Zobaczymy natomiast w Krakowie wszystkie nasze zespoły kobiece, które w niedzielę rozegrają trzecią kolejkę spotkań drugiej rundy. Najciekawsze zapowiada się spotkanie Wawelu Ib z bytomską Polonią. Krakowianki będą chciały z pewnością zrewanżować się swym przeciwnicom, za porażkę poniesioną w pierwszej rundzie, zwłaszcza, że grać będą przed własną publicznością i we własnej hali. W pozostałych meczach grać będą: AZS Kraków ze Śląskiem Tarnowskie Góry, Olśza ze Starem Starachowice i w Wieliczce miejscowy Górniki z gliwickim AZS. Sądząc po aktualnej formie poszczególnych drużyn, gospodarze są faworytami wszystkich czterech spotkań.

Wycieczki PTK

Koło Grodzkie PTK w Krakowie organizuje 5 lutego br. następujące wycieczki:

● krajoznawczą pod hasłem: „Zwiedzamy najmłodszą dzielnicę Krakowa — Nową Hutę i jej najstarsze zabudunki”.

● W Tatry z dojazdem autobusem, na trasie: Polana Huciska — Trzydniwiński Wierch — Polana Huciska.

Zgłoszenia do dnia 3 lutego br. przyjmuje biuro Koła, ul. Basztowa 6 pok. 3.

Co może charakteryzacja

Nielatwe jest życie sędziego piłkarskiego na boiskach Południowej Ameryki. Toteż niektórzy arbitrzy uciekają się do najrozmaitszych wybiegów, byle tylko nie być narażonym na ewentualne przykre niespodzianki (pobicie itp.).

Niezwykła pomyślność wykazał sędzia argentyński Livio Bonelli. Będąc całkowicie лысы, na boisku występuje on w peruce kejdzierzawego blondyna. Ta charakterystyka powoduje, że nasz bohater ani razu nie doznał jeszcze przykrości z jakimi na porządku dziennym spotykają się jego koledzy.

Raz zrodzona myśl tkwiła jednak uparcie w moim głowie, nabrzmiewając jak wzbierający wrzód. ...a co, jeżeli nie jestem Gordym Friend?

Drzwi uchyliły się cicho i w szparze ukazała się pikantna twarzyczka Marny. Malowało się na niej skupienie i ostrożność jak u kogoś, obserwującego człowieka śpiącego.

— Halo! — powiedziałem cicho.

Ooo! ...Już nie śpisz?

Otworzyła drzwi szerzej i podeszła do łóżka. Podobnie jak za pierwszym razem trzymała w ręce shaker z cocktailem Manhattan, a w drugiej małej szklance. Odrzuciła gwałtownym ruchem w tył błyszczące czarne włosy i usiadła przy stoliku z różami. Przyglądała mi się uważnie.

Jej młoda owalna twarz o chłodnych, opanowanych oczach i szkarłatnych ustach wyrażała uczucia przyjaźni i sympatii. Nie wiem dlaczego ten wyraz uspokajał mnie bardziej niż troska i krzyżanie się mamy i żywotność Seleny.

— Jeszcze nie przestałaś pić? — zdziwiłem się.

— Et, pleciesz! Tamto to był lunch, a teraz jest już obiad. Zaraz ci tu przyniosą twój — naladła cocktail do szklanceczki. — Pomyślałam, że może będziesz miał przed obiadem chęć na jeden kieliszek, wymknęłam się więc cichaczem i oto jestem. Chcesz?

Uśpione na chwilę podejrzenia obudziły się we mnie z nową mocą.

— A przecież mówiłaś przed tym, że mi nie wolno pić?

— No oczywiście, że ci nie wolno pić, kochanie — roześmiała się pokazując drobne białe ząbki i koniuszek różowego języka. Schyliła się niżej podsuwając mi szklanceczkę. — Ale co to znaczy jakież tam małe doktorskie „veto” między nami... bratem i siostrą?

— Nie kuś mnie, kochanie — powiedziałem bio-

20)

— Oczywiście, że nie — odpowiedziała z niewinną miną Marny.

— Jestem przekonana, że Nate byłby z tego bardzo niezadowolony — powiedziała mama i podeszła bliżej do łóżka.

— Syneček pewnie głodny? Zaraz ci przyniosę obiadek.

— Zdaje mi się, że chętnie coś zjem — powiedziałem.

— To doskonale! Wypałeś się?

— Tak. I w ogóle czuję się świetnie.

Obserwowałem ukradkiem mamę, starając się odczytać na jej twarzy jakiś wyraz fałszu. Uśmiechała się do mnie — pół żartem a pół serio, jak gdyby odgadująca moje niejasne podejrzenia i starała się wykaazać ich absurdalność.

— Bardzo się ucieszę, gdy wreszcie skończysz ze swymi urojeniami i fantazjowaniem, moje drogie dziecko — powiedziała.

— Ze nie jestem Gordym Friend?

Marny znów zatrępołała rękami. Zwróciła się w stronę matki, polem jednak zmieniła zamiar. Mama pogłaskała ją po głowie.

— Zmykaj, zmykaj, córeczko — powiedziała. — Na dół już zasiadają do obiadu.

Gdy Marny wyszła z pokoju, mama zwróciła się do mnie:

— No i jak, synku? Przypomniałeś już sobie coś? Chociażby na przykład... mnie?

— Jeszcze nie — odpowiedziałem.

Ta sama pokojówka, która przedtem zameldowała wizytę lekarza, weszła teraz z tacą w rękę.

— A oto i twój obiad, kochanie — powiedziała mama. — Jak już skończysz jeść, przysyłaj ci tu Janę. Zajmie się wszystkim nie kobiecymi sprawami i uporządkuje pokój. — Po czym jak gdyby odzuwając ulgę, że mi już przyniesiono obiad powiedziała jeszcze kilka razy swoje „kochanie” i „synku” i wyszła.

(Ciąg dalszy nastąpi)



TŁUMACZYŁA IZABELA KULCZYCKA

rac z jej ręki szklanceczkę. Piekący smak na wargach i podniebieniu dobrze mi zrobił.

Marny założyła nogę na nogę i w dalszym ciągu uważnie mi się przyglądała.

— Selena... — powiedziała raptem. No, jak ci się podobała?

Sztuczna podniecia trunku jeszcze bardziej wyostriła mi zmysły. Miałem się teraz zdecydowanie na baczności. Sam nie wiem przeciwko komu właściwie? Dla jakiegoś mnie samemu nieznanego powodu?

— A tobie? — odpowiedziałem pytaniem na pytanie.

Marny wruszyła ramionami.

— Cóż to może kogoś obchodzić, czy Selena się podoba czy nie podoba mnie? Selena nie jest przecież moją, tylko twoją żoną.

— Istotnie? — sam nie wiem dlaczego zadałem jej to pytanie nim o tym pomyślałem.

— Jak to „istotnie”? Co to znaczy „istotnie”? — gesty, wyinięte w górę rzęsy Marny zatrępołały.

Wyrwała mi napełnioną po raz drugi szklanceczkę. — Mówię serio, Gordy! Czyżby głupie pół szklanceczki tak ci uderzyły do głowy?

Drzwi znowu się otworzyły i w pokoju zjawiała się mama. Jej wzrok zatrzymał się na Marny.

— Marny, spodziewam się, że nie dałaś nic do picia Gordy'emu?